

nski  
e Nossa Senhora  
ção. O texto do  
místico e profeta  
ço à toda huma-  
star a serviço da  
O Primaz redi-  
ção enquanto es-  
Komanche, a 18  
são que o Primaz  
a do Milênio, mo-  
do milésimo an-  
owa, secretamen-  
hora de Czenzo-  
dos Bispos da Pe-  
o da consagração  
ina Providência a  
Mais de um mi-  
no Monte Claro  
da a nação católi-  
prespo.  
alguns fragmen-  
do Monte Claro  
E. JOÃO NOVAK  
- 1982  
os de atraso. Ser-  
o imediatamente  
o bairro de Ursu-  
ve despedidas, até  
i novamente? Vou  
essa mesma época  
uppo 17.  
K. G.  
PE. JOÃO NOVAK  
1982  
à Polónia!  
é costume, o Papa  
notório, nas mas-  
Argentina. As au-  
or sua vez, fazem  
o a visita.  
esente aos festejos  
ara de Czenzo-  
Aparas dos deses-  
continua de pé. O  
convite ao Papa  
as autoridades po-  
e Varsóvia à Czes-  
á interrompida. Os  
sinteresse dos se-  
is do golpe as oc-  
esponder são eles  
esolido adequa-  
omida porque a re-  
e e enquanto a re-  
em pacotes do in-  
mento do ambien-  
plonês não esteja  
ps provenientes  
s, por dois moti-  
o no ocidente e B-  
o do bloco soviético  
s do Solidariedade  
m porque os distri-  
por jovens que  
stúrbios e os jove-  
arta proveniente  
foi censurada? N-  
di comegar a capa

# HAIG

TYGODNIK KATOLICKI SPOLECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONÊS DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920  
KURYTYBA — 6 LIPCA (julho) — 1982 — Nr 3.783 — (26/82)

## Po dymisji Haig'a



ALEXANDER HAIG, niedawny sekretarz stanu USA, podał się do dymisji z powodu głębokich nieporozumień z kilkoma doradcami prezydenta Reagana, głównie zaś z sekretarzem obrony — Weinbergerem. Haig okazał się kompetentnym dowódcą Paktu NATO, lecz słabym politykiem. Na tym terenie popełnił kilka błędów z powodu których musiał ustąpić ze swego stanowiska.

Na dymisji było poparcie polityki niektórych państw należących do NATO m. in. budowa gazociągu sowieckiego ze współpracą głównie RFN i Francji. Tymczasem Reagan zabronił ostatnio przedsiębiorstwom amerykańskim wziąć udział w tej budowie.

Wybierając karierę wojskową, Haig w szybkim tempie doszedł do rangi generała 48 lat, zyskując sobie sympatię i poparcie prezydenta Forda, który w 1974 r. wyznaczył go na głównego dowódcę wojsk NATO. W ciągu kilku lat na tym wysokim stanowisku Haig pozyskał sobie sympatię wszystkich członków tego paktu, nie tylko jako znawca problemów wojskowych, lecz również jako człowiek łatwego dialogu.

Po powrocie do USA objął tymczasowo kierownictwo Białego Domu podczas tzw. skandalu Watergate. Miał nawet zamiar kandydować się na prezydenta w 1980 roku.

Gdy Reagan obrany został szefem USA, nominacja Haiga na sekretarza stanu stała się rzeczą naturalną. Na tym stanowisku Haig starał się mieć pierwsze i ostatnie słowo, czym zniechęcił do siebie innych sekretarzy głównie Weinbergera. Wielki błąd polityczny popełnił Haig, gdy oświadczył, że NATO może wystrzelić pierwszy pocisk nuklearny jako przestrożę dla Moskwy przed inwazją w zachodniej Europie, pacyficyści zaś posługiwali się nim jako najmocniejszym argumentem oskarżającym samego Reagana. W konflikcie Argentyna - Wielka Brytania Haig popełnił inny błąd, mówiąc w Londynie, że podziwiał energię na stanowisku pani Thatcher. To nowe wystąpienie wywołało ostrą krytykę w amerykańskich kołach dyplomatycznych. Jednym słowem, charakteryzując osobę Haiga — był on dobrym żołnierzem, ale słabym politykiem.

## Trudna rola Kościoła w Polsce

Można zupełnie śmiało stwierdzić, że mało było momentów, które by wymagały rozważenia społeczeństwa jak obojętna chwila stanu wojennego. Zawieszenie praw obywatelskich, uniemożliwienie komunikacji lub jej utrudnienie oraz pozbawienie prawa rozbicia zebrań ponad 36 milionowego społeczeństwa polskiego, spowodowało, prawie że zupełnie zatrzymanie życia społecznego, co oczywiście przynosi ze sobą tragiczne w skutki niebezpieczeństwa dla całego Narodu. Stosując środki fizyczne zatrzymano po prostu bieg wydarzeń nie odcząc zgodzić się na ostateczne wyniki procesów społecznych zaniejowanych w ostatnich dziesięcioleciach, i na wyłączenie praktycznych wniosków z krytycznej sytuacji polityczno-ekonomiczno-społecznej.

Kościół w Polsce zawsze był prężną siłą, która pomagała narodowi zwłaszcza w trudnych sytuacjach dziejowych. Obecnie także stanowi prawie, że jedyną siłą zorganizowaną działającą dla dobra społeczeństwa. To oczywiście nie podoba się ideologom komunistycznym polskim i sowieckim. Ci ostatni atakują wręcz Kościół oskarżając go o hamowanie "normalizacji" oraz o "wzmaganie presji skierowanych przeciw obecnym władzom wojskowym poprzez kler oraz kontakty z różnymi organizacjami przeciwnymi obecnej sytuacji".



Prymas Polski JÓZEF GLEMP, po nieodwołalnym zgłoszeniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, wielkiego prawnicy całego narodu polskiego, sprawuje rządy nad Kościołem w Polsce. W rządach tych idzie po linii swego sławnego poprzednika, tj. w duchu ogólnego porozumienia narodowego.

Postawę Kościoła wiernie odzwierciedla wypowiedź Prymasa Polski Józefa Glempa, który oświadczył na spotkaniu prasowym: "Naszym pierwszym zadaniem, po wprowadzeniu stanu wojennego, było uniknięcie rozlewu krwi oraz zachowanie narodu przed krwawą rewolucją. Sądzę, że to nam się udało. Nie chcemy by powstał ruch podziemny terrorystyczny. Chcemy pracować nad szukaniem sposobów dojścia do ogólnej zgody narodowej i pomagac nad usunięciem rosnącej prze- paści, która dzieli rząd od narodu".

Decyzja Kościoła by w zgodzie i dialogu szukać nowych dróg dla społeczeństwa polskiego nie podoba się niektórym przedstawicielom związków zawodowych i działaczom kapłanom. A rezultat tej decyzji jest jednak pozytywny. Zwiększyła się bowiem siła, autorytet oraz prestiż Kościoła. Ludzie potrzebują z jednej strony oparcia i pokrzepienia, a z drugiej rząd potrzebuje pośrednika w pertraktacjach z narodem.

Po zamachu 13 grudnia, tysiące ludzi zostało uwięzionych, działalność niezależnych związków zawodowych została zawieszona, syndykat Solidarność został praktycznie usunięty z powodu uwięzienia swych przywódców i zajęcia siedzib. Sama Partia Komunistyczna podzieliła się i została rozbita. W tej sytuacji Kościół stał się jedyną instytucją niezależną i funkcjonującą. Ze swej strony rząd wojskowy zrozumiał, że kraj nie może być rządzony jedynie przy pomocy siły fizycznej. To postawiło Kościół w roli pośrednika politycznego, którego podejmuje się niechętnie i wyjątkowo.

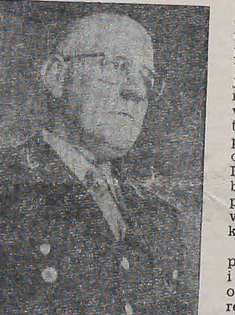
Cały świat patrzy na dalszy bieg wydarzeń w Polsce. Wszyscy, zwłaszcza Polacy rozsiani po całej kuli ziemskiej liczą na zdrowy rozsądek i mądrość Rodaków z Kraju i mają nadzieję, że obecna sytuacja, przy wyjątkowej pomocy Kościoła, rozwiąże się dla dobra Narodu.

## W Argentynie dialog z partiami

Wobec rozwiązania Junty Wojskowej przez wycofanie się dowódców lotnictwa i marynarki — nowy prezydent państwa Reynaldo Bignone wniósł się do dialogu z partiami politycznymi których jest 15. Trzydzieści z nich zdecydowało się przyjąć propozycję dialogu z nowym prezydentem. Przywódcy tych partii zebrał się w gmachu Kongresu i przedstawił szefowi państwa swe warunki, mianowicie, by realizować wolne wybory w ciągu 6 - 8 miesięcy i by władzę rządową oddać w ręce cywilów.

Zaproszenie partii na dialog z rządem już wyszło przedtem od ministra spraw wewnętrznych Alfredo Saint Jean, od generalnego sekretarza prezydenta Hectora Iglesiasa i od innych wysokich funkcjonariuszy rządowych. Przywódcy partii zgodzili się wreszcie na spotkanie, ponieważ im prezydent przyniósł im przedstawił swe plany na odnowę kraju. Na spotkaniu z prezydentem nie zjawił się szef partii komunistycznej, która nie zdobyła stałkowej legalizacji od roku 1976.

Partie polityczne już z góry zastrzegły sobie, że dialog



REYNALDO BIGNONE, nowy prezydent Argentyny, objął oficjalnie rządy dnia 1 lipca br. Nie osiągnął on współpracy dowódców lotnictwa i marynarki wojennej, którzy domagali się oddania rządów cywilom. Bignone zaproponował im, że cywilom będzie wiceprezydent, lecz ta propozycja nie została przyjęta. Być może, że zbliżenie nowego szefa państwa do partii politycznych i demokratyzacja kraju również przynajmniej w części obecny antagonizm między dowódcami trzech broni.

ten nie można uważać za żaden kompromis lub uznanie nowego rządu. Bo od czasu puczu wojskowego w 1976 r. wszystko co się działo w kraju należy uważać za przeciwnie Konstytucji. Natomiast wszystkie partie są zgodne w tym jedynym punkcie, by prezydentem jest najszybciej demokratyzację w kraju. Konieczną jest nadto rzeczą, by zmienić dotychczasową politykę ekonomiczną, całkowicie mylną i by podnieść kraj z ciężkiego kryzysu.

Reprezentanci partii przypominają, że nawet lotnictwo i marynarka domagają się oddania władzy rządowej w ręce cywilów. Innym ważnym problemem jest zacieśnienie stosunków dyplomatycznych i handlowych z krajami Ameryki Łacińskiej, nie oglądając się na blok zachodni czy wschodni. W argentyńskich kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że wobec licznych wolnych miejsc w administracji państwowej z których wycofały się lotnictwo i marynarka — siłą rzeczy wiele stanowisk rządowych musi przejść na cywilów.

Prezydent Bignone zapewnił liderów partii, że począwszy od 1 lipca wszystkie partie będą działać legalnie

## Poprawki Konstytucji

Kongres dokonał ostatnio poprawki Konstytucji, zmieniając tekst 18 artykułów. Ostatniej wielkiej reformy konstytucyjnej dokonali w 1969 roku ministrowie wojska, marynarki i lotnictwa, biorąc władzę w swoje ręce podczas rządów prezydenta Costa e Silva oraz nie dopuszczając do rządów wiceprezydenta Pedro Aleixo. Reforma polityczna odbyła się bez Kongresu i bez Zgromadzenia Narodowego. Obecna reforma konstytucyjnej przeprowadził Kongres, lecz jeśliby partii PDS, jeśliby w tej Izbie większość głosów, oraz wykonano, to w ciągu ostatnich 15 lat Konstytucja Brazylii przeszła przez 22 poprawki. Do tych poprawek weszły m. in. nadzwyczajna władza Rewolucyjnej Rady, postępnie wybory gubernatorów, reformy dia rządowej, reformy władzy sędziowskiej, nominacja senatorów "bionicos", określenie liczby głosów w Kongresie koniecznej do zatwierdzenia projektów rządowych, ujęcie w Konstytucji niektórych praw przywilejów, ogłoszenie bezpośrednich (dirtas) wyborów na gubernatorów i zniesienie nominacji senatorów "bionicos", profesorem udzieleno specjalnej emerytury, wprowadzono oficjalnie rozdwój tytułu.

Najważniejszą poprawką Konstytucji dokonaną przez Kongres w ostatnich czasach była uchwała, że do zatwierdzenia jakiegokolwiek projektu wymagane są dwie trzecie głosów. Naprawdę opozycja domagała się, by nowy Kongres a nie obecny dokonał całkowitej reformy Konstytucji. Tymczasem władze rządowe obawiały się, że nowy Kongres mógłby składować się z większości opozycji i wówczas poprawki obecnie dokonane nie zostałyby zatwierdzone.

Tymczasem zdobył trzy czwarte głosów w Kongresie nie będzie rzeczą łatwą choćby nawet opozycja po zwycięskiej wyborach osiągnęła relatywną większość. Gdyby opozycja wygrała wybory listopadowe, jedynym wyjściem dla niej było by przekształcenie Kongresu na Narodowe Zgromadzenie Konstytucyjne, co też nie będzie łatwe.

## Ważne Wydarzenia -

- WATYKAN — Ojciec św. podczas swej zbiorowej audiencji na Placu św. Piotra udzielił zebranyemu tłumom wierzącej informacji, że na świecie żyje 15 milionów...
- LONDYN — Anglicy przeglądają lekarzy British Journal of Medical Science zamieścił bardzo ciekawy artykuł użone...
- TOKIO — Dwie największe firmy japońskie: "Hitachi" i "Electric Company" przyznały się, że były zamieszane w przedsiębiorstwa IBM — produkującego najnowsze...
- BRASILIA — Minister Kopalni i Energii — Cesar Cals ogłosił zamiar utworzenia PETROLATIN, celem lepszej eksploatacji wózów odpowiedniej technologii.
- WASZINGTON — Na Morzu Śródziemnym odbyły się ćwiczenia wojskowe państw należących do NATO, mające na celu przygotowanie do wojny w Libanie. Amerykańska flota po...
- LONDYN — Oddziały angielskie po opanowaniu Wysp Kanaryjskich obfity materiał wojenny jak np. 100 czołgów, samolotów, 14 śmigłowców, wiele nadawczych i odbiorczych radiowych, kilka mln. naboju i pewną liczbę pocisków...

## Deklaracja Episkopatu Brazylii

Główny zarząd CNBB i Episkopalna Komisja Duszpasterska wydały ostatnio oficjalną deklarację w związku z skazaniem dwóch księży francuskich na 15 i 10 lat więzienia. Deklaracja stwierdza, że na decyzję tę wpłynęły interesy grup radykalnych które nie cierpią akcji pastoralnej Kościoła. Episkopat Brazylii domaga się ponadto zmiany względnie korekty prawa o Bezpieczeństwie Narodowym, które jest aplikowane w otwartym konflikcie czy sprzeczności z fundamentalnymi normami prawa kolektywnego i dobra wspólnego.

Deklaracja CNBB przypomina także, że w ciągu procesu stwierdzono wiele nierégularności i presji wywieranej na posseros, by całą winę przypisać dwóm księżom. Episkopat jest przekonany, że w powyższym procesie władza sędziowska akcja pastoralna całego Kościoła w Brazylii. Episkopat wyraża swa solidarność z tymi duchownymi, bez względu na ich pochodzenie, którzy stali się ofiarami tak wielkiej niesprawiedliwości. Episkopat solidaryzuje się również z tymi, którzy bronią godności ludzkiej, obudzają sumienie na ważne problemy i pokładają nadzieję w zdrowy rozsądek ludności, by się organizowała i żądała swych praw.

W swych dotychczasowych wystąpieniach CNBB zawsze bronił ubogich, przede wszystkim praw drobnych rolników do posiadania ziemi i dachu nad głową. Biednych i małych CNBB bierze w obronę przed niesprawiedliwością bogatych i możnych. Staje się koniecznym przeprowadzić reformę agrarną zgodnie ze sprawiedliwością, która uznaje prawo do ziemi tych co na niej od lat pracują. Wymagania powyższe muszą być wzięte pod uwagę zwłaszcza teraz, gdy naród jest wezwany do obrania swych kierowników poprzez wolne wybory.

"Chrystus Zmartwychwstały, stwierdza deklaracja CNBB, jest wszechwładnym panem historii. On towarzyszy krokom tych, którzy starają się zasnąć sprawiedliwość, pojednanie i pokój — będąc fundamentem prawdziwego bezpieczeństwa narodu brazylijskiego".



Wrażenia z podróży do Brazylii

6) Trudno mi się już doczekać chwili wyjścia na ląd. Niestety i tu obowiązują kolejki. Przed nami na redzie pięć wielkich masowców z różnych krajów. Tak więc o godz. 13.15 za rzucają równie kotwicę, by przeczekać na rdzie do jutra...

Bez pospiechu więc pakujemy wszystkie nasze rzeczy w kabiny, gdy nagle serce podchodzi mi do gardła... Bezpospiechu więc pakujemy wszystkie nasze rzeczy w kabiny, gdy nagle serce podchodzi mi do gardła...

Niestety nikt tecki nie widział! Zawsze kapitan, bardzo przejął się sprawą. Byłem wprost zrozpaczony i z ciężkim sercem...

Najazutruj o godzinie 6 budzi nas rytmiczne dudnienie śruby okrętowej - nasz obrotowy powoli kieruje się pod wodą...

Obecnie w porcie czynne są dwie przystanie dla ładowania rudy. W pierwszej z nich, do 16 m głębokości, obsługują statki o wyporności do 100 000 ton...

Czekając chwili spuszczenia trapy na nabrzeże, przypatrujemy się wartkiej pracy urzędników przeladunkowych...

Wracam jeszcze raz do naszej kabiny, przyglądam się przywidzonemu na stałe do ściany i przesuwanemu w kierunku kabin...

W zupełnym innym humorze zgęgam się z kapitanem i wszystkimi oficerami statku, zawiadaniając ich oczekiwaniem...

Nie ma czasu do stracenia! Oto wóz mego znajomego, który razem przyjechał z nami...

A więc ostatni pożegnalny rzut oka na tak gościnną łódź! A czas już w dalszą drogę - tym razem...

Wieści z Mandirituby

Mandirituba "vila" i siedziba municypium rozciąga się wzdłuż BR 116, Km 118 do 152, liczącego ok. 15 tysięcy mieszkańców...

Pod względem kościelnym cały ten obszar należał pierwotnie do parafii São José dos Pinhais. Starsi ludzie pamiętają dobrze żyjących jeszcze księży...

W lutym 1978 r. Ks. Arcybiskup Fedalto utworzył drugą parafię w municypium z siedzibą w Fazenda Rio Grande...

Większość mieszkańców jest głęboko religijna. W kaplicach mieszanych pod względem pochodzenia element polski bierze najwyższy udział w życiu kościelnym...

W samo święto jest co roku bierzmowanie. Tego roku 170 młodych parafian otrzymało Sakrament Bierzmowania...

Pod względem ekonomicznym kilku obywateli polskiego pochodzenia idzie w czołowie. Pisaliśmy już o Pawle Woźniaku (Paulo Vosnaki) z Espigão das Antas...

Dionizy Zieliński to typowy przykład awansu amerykańskiego. Karierę życiową nie zaczynał wprawdzie od czyszczenia butów ani od sprzedaży gazet...

Szkoda, że Zieliński i jego synowie nie doceniają dostatecznie studiów wyższych, na które ich dziś stać...

Ks. Stanisław Turbański

Mandirituba, 07-06-1982.

PODSŁUCHANE...

"SPK - REMEMBER DAY" W dniu 28 maja br. Delegacja Stowarzyszenia Polских Komбатoв, wraz z poczem stanzardowim wzięła udział w amerykańskim święcie "Remember Day"...

FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY OD 16 DO 22 SIERNIA W KURYTYBIE - Jak już pisano na łamach "Ludu" w "Podśluchanym" - wszystkie etnie zamieszkałe w Paranie będą miały okazję zobaczyć zespoły podczas Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego...

MISTRZOSTWA ŚWIATA W HISZPANII Ktośkolwiek za młodo grał w piłkę nożną, tego szczególnie interesują obecnie mistrzostwa świata w futbolu. Nie dziwiło więc wielu z nas, że ci młodzi przyjeźdźcy z Polski, czy są pochodzenia polskiego są kibicami polskiej reprezentacji...

SOWIECKI PLAN "NORMALIZACJI" POLSKI

Według sowieckich propagandystów - plan normalizacji Polski obejmować powinien trzy fronty: PIERWSZY - najbardziej oczywisty - to represja. DRUGI - to odbudowa gospodarki i "stosunkowo szybka poprawa sytuacji"...

SP STEFAN CZAPLIŃSKI

Dnia 30 czerwca 1982 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w Murice, SP Stefan Czaplinski, kapitan Wojsk Polskich w służbie II Korpusu gen. Andersa...

Półroczne walne Zebranie

Zarząd Tow. im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Kurtybie, zawiadamia szan. członków, że dnia 18 lipca br. odbędzie się Półroczne Walne Zebranie (sprawozdawczo-kasowe)...

UWAGA! - Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - PR



ORGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRÁFICA VICENTINA LTDA.

Director Responsável: Pe. João Novak. Redatores: Pe. José Zaiac, Pe. Jorge Morkis. Colaboradores: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislaw Szerszynski, CM; Pe. Wendell Swierczek, CM; Pe. Bronislaw Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka, Sr. Maciej Feldman; Sr. Mikolaj Kistel-Kisilanski; Sr. Ignacy Jędrman; Sr. V. J. Szankowski; Sr. Sławna Stepiak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzawski; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muek; Sr. Tomasz Lychowski; Sr. Stanisław Kilmaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sr. Helena Domianka; Sr. Halina Marcinowska; e Roman Wachowicz. Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

Redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos. GÓDZINY PRZEJĄC: Od poniedziałku do piątku, od 7.30 do 12.00 i od 13.30 do 18.00. W soboty, od 8.00 do 10.30.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1982 W Brazylii - za rok 1982... W krajach północno i południowo-amerykańskich... W Europie, Azji i Oceanii... Cena egzemplarza... Cr\$ 2.500,00; 175 dolarów; 200 dolarów; Cr\$ 70,00

PIS

Ks.

Ksiazd Anonim... Ksiazd Anonim... Ksiazd Anonim...

Do Brusque... Do Brusque... Do Brusque...

Port rudowy w Tubarão... Port rudowy w Tubarão... Port rudowy w Tubarão...

Obecnie w porcie czynne są dwie przystanie dla ładowania rudy... Obecnie w porcie czynne są dwie przystanie dla ładowania rudy...

Czekając chwili spuszczenia trapy na nabrzeże, przypatrujemy się wartkiej pracy urzędników przeladunkowych... Czekając chwili spuszczenia trapy na nabrzeże, przypatrujemy się wartkiej pracy urzędników przeladunkowych...

Wracam jeszcze raz do naszej kabiny, przyglądam się przywidzonemu na stałe do ściany i przesuwanemu w kierunku kabin... Wracam jeszcze raz do naszej kabiny, przyglądam się przywidzonemu na stałe do ściany i przesuwanemu w kierunku kabin...

W zupełnym innym humorze zgęgam się z kapitanem i wszystkimi oficerami statku, zawiadaniając ich oczekiwaniem... W zupełnym innym humorze zgęgam się z kapitanem i wszystkimi oficerami statku, zawiadaniając ich oczekiwaniem...

Nie ma czasu do stracenia! Oto wóz mego znajomego, który razem przyjechał z nami... Nie ma czasu do stracenia! Oto wóz mego znajomego, który razem przyjechał z nami...

A więc ostatni pożegnalny rzut oka na tak gościnną łódź! A czas już w dalszą drogę - tym razem... A więc ostatni pożegnalny rzut oka na tak gościnną łódź! A czas już w dalszą drogę - tym razem...

JOÃO HA... LIVRAR... MATERIAL... MATRIZ... FILIAL... CURTUB







KOŚCIÓŁ DZISIAJ

HISTORIA ANGLIKANIZMU A EKUMENIZM

Reformacja posiadała w Anglii charakter raczej polityczny niż religijny. Krytyka Kościoła rzymskokatolickiego, zwłaszcza...

Władze państwowe rozpoczęły przesładowanie tych wszystkich, którzy reprezentowali odmienne zdanie. Pierwszymi...

W czasie kilkuletnich rządów Marii Tudor (1553-58) nastąpił całkowity odwrót od dokonanych zmian. Przywrócono...

W roku 1633 anglikański prymas Laud zainicjował ruch pod nazwą High Church — "Wysoki Kościół". Ruch ten...

W XVIII w. pojawia się w anglikanizmie nowy ruch — latitudinariuszy (od słowa lat. latitudo — szerokość), domagający...

Stopniowo zapal religijny zaczął słabnąć nie tylko wśród wyznawców "Wysokiego Kościoła", lecz również wśród purytanów...

Wiek XIX charakteryzuje się odrodzeniem religijnym w łonie anglikanizmu o tendencji High Church, co było związane...

W epoce wiktoriańskiej, obok "Wysokiego Kościoła" istniało w anglikanizmie już szereg szkół myśli teologicznej...

Kościół anglikański w Wielkiej Brytanii — oficjalna nazwa: Church of England) — jest Kościołem narodowym. Katedrą...

Podstawowymi dokumentami Church of England są: angielski przekład Biblii. Book of Common Prayer i wspomniane...

Kościół anglikański rozwijał w XIX w. ożywioną działalność misyjną w Afryce, na Bliskim Wschodzie, w Indiach i w Chinach...

W III rozdziale soborowego Dekretu o ekumenizmie poświęconego Kościołom i Wspólnotom chrześcijańskim, nie jest...

Wydarzeniem historycznym była audycja w telewizji węgelskiej BBC pt. "Portret Papieża", transmitowana w...

Obok prac Komisji Wspólnej Katolicko-anglikańskiej, w tym czasie w Anglii, w Anglii, w Anglii...

Wydaniem historycznym była audycja w telewizji węgelskiej BBC pt. "Portret Papieża", transmitowana w...

JERZY KUBERSKI PRZYJĘTY PRZEZ KARDYNAŁA AGOSTINO CASAROLEGO

Nowy kierownik zespołu do spraw stałych robo...

WKŁAD KOŚCIOŁA W ODNOWĘ EUROPY

Przekazany przez Biuro Prasowe Episkopatu komunikat z mającego miejsce w dniach 35 ub miesiąca spotkania przedstawicieli Episkopatu Polski i RFN stwierdza, że centralnym tematem obrad były sprawy pogłębiania kontaktów...

Obecna wizyta była ponownym wyrazem realizacji zaleceń II Soboru Watykańskiego...

Obfitość i różnorodność tradycji i kultur jest dowodem na to, co wyrosło na gruncie więdnącego, duchowego skarb...

OJCIEC ŚWIĘTY DO PIELGRZYMÓW W PIEKARACH ŚLĄSKICH

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Drody Bracia! Zgromadziście się u Matki Boskiej w Piekarach w dniu...

Oblicze ziemi kształtuje niebo, kształtuje przez swoją pracę. Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Polskiej Ziemi...

Niech Was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty. Amen. Szczęść Boże!

15 NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MARKA — (6,7-13)

A potem przywoławszy do siebie Dwunastu, zaczął ich wysyłać po dwóch. Dał im też władzę nad duchami...

+

Dzisiaj do znudzenia powtarza się słowa, iż wszyscy powinniśmy, bardziej, niż kiedykolwiek, w pracy duszpasterkiej poświęcić się ubogim. I słusznie. Toż, już Boski Zbawiciel powiedział: "Ubożych zawsze macie u siebie" (Mt. 26,11).

Również św. Wincenty a Paulo do obydwóch swoich Zgromadzeń, które założył, Księży Misjonarzy i Sióstr Miłosierdzia — powiedział: iż powinniśmy poświęcić się całkowicie Bogu, w służbie ubogich. Bogu dźiś i dziś także, jak dawniej pracujemy zawsze nad ubogimi, w ten czy inny sposób. Pan Jezus, wysyłając swoich Apostołów na praktykę...

I nakazał im, aby nie brali na drogę... aby obuci byli jeno w sandały i dwie tunki na siebie nie wdziewali (Mt. 6,9-10). Zalecenie to dał też św. Wincenty Paniom Miłosierdzia, by w skromnym odzieniu szły odwiedzać ubogich.

Ważny to słowa także do siebie, bismy na darmo nie trwonili dóbr naszych, bo co nam zbywa nie należy do nas, jeno do uboższych od nas.

Lecz przede wszystkim za sercem do ubogich, przenosząc ich nad bogaczy, według wskazań z listu św. Jakuba (2,1-3).

Tylko wtenczas będziemy mogli powiedzieć z reka na sercu, iż praca nasza duszpasterska nastawiona jest na ubogich, czyli jak to się dziś często powtarza, na "opção dos pobres".

KWS

P. S. — Przeczytaj 1 Lekcję: Amos 7,12-15 i 2. Lekcję: Efez. 1,3-14.

WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKIEGO WIEŚCI Z POLSKIEGO WIEŚCI Z POLSKIEGO

PO RAZ XXI FESTIWAL MONIUSZKOWSKI W KUDOWIE

Przez cztery dni, od 1 do 4 lipca br. będzie trwał w Kudowie-Zdroju XXI Festiwal Moniuszkowski. Impreza, jedna z najstarszych, przez lata mało widoczna w mozaice krajowych imprez kulturalnych, zyskała na znaczeniu od czasu, gdy jej kierownictwo objęła wybitna śpiewaczka i zastawiona propagatorka muzyki Moniuszki, Maria Foltyn. W tym roku na festiwalu będą po raz pierwszy wykonane dwie "Litanie Ostrobramskie" (I i III) Moniuszki w kościele parafialnym w Czerniej oraz w sali koncertowej w Kudowie. W inauguracyjnym koncercie wezmą udział wybitni śpiewacy, krakowscy: Bogdan Kinas-Mikolajczak, Barbara Zagorzanka, Bernard Ładysz, Józef Homik i Paulos Raptis oraz artyści zagraniczni, wśród nich Ramon Chavez z Kuby.

Na koncercie młodych talentów w którym wezmą udział laureaci konkursów wokalnych krajowych i zagranicznych, odbędzie się również konkurs z nagrodami — za najlepsze wykonanie utworów Moniuszki.

"UKAZAŁ SIĘ MIESIĘCZNIK "HEJNAL MARIACKI"

Ukazał się miesięcznik "Hejnal Mariacki", wydawany przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Majowy numer pisma poświęcony jest w całości osobie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w związku z pierwszą rocznicą jego śmierci.

MSZA ŚWIĘTA ZA INTERNOWANYCH

W miejscu, gdzie w sierpniu 1980 roku podpisano historyczne porozumienie pomiędzy przedstawicielami rządu i strajkujących robotników Stoczni Gdańskiej odprawiono uroczystą Mszę św. w intencji internowanych Solidarnościowców. W Mszy św. wzięła udział Danuta Wałęsowa z wszystkimi jej dziećmi. Odmówiono specjalną modlitwę za jej internowanego męża.

AXER, DEJMEK, JAROCKI REZYSERUJA W RFN

Trojka polskich wybitnych reżyserów współpracuje z teatrami RFN, gdzie przygotowują w czerwcu przedstawienia z tamtejszymi zespołami. Erwin Axer z Ewą Starowiejską scenografią realizuje sztukę Strindberga "Do Damaszków" w Bayerisches Staatsschauspiel w Monachium. Kazimierz Dejmeke reżyseruje "Łażnię" Majakowskiego w Theater der Stadt w Essen. Jerzy Jarocki przygotowuje "Revisor" Gogola w Wuppertaler Bühnen w Wuppertalu; towarzyszy mu scenograf Jerzy Juk-Kowarski.

SCIEKI W RZEKACH

Raport o stanie środowiska przygotowany przez Państwową Radę Ochrony Środowiska ujawnił, że ponad połowa rzek w Polsce nie nadaje się — jak podaje prasa krajowa — do gospodarczego wykorzystania ze względu na duży stopień zanieczyszczenia. Rzeki są skażone ponad wszelkie dopuszczalne normy już w ich górnych biegu, co dodatkowo pogarsza zaopatrzenie w wodę przemysłowych rejonów Śląska i Krakowa.

Główną przyczyną takiego stanu wód jest odprowadzanie ścieków z zakładów przemysłowych i dużej aglomeracji bezpośrednio do środowiska. Niemal w całym na zanieczyszczenie jezior i rzek ma również chemizacja rolnictwa.

MO ODZYSKAŁ BEZCENNE ZYDOWSKIE PRZEDMIOTY LITURGICZNE

W nocy z 10 na 11 czerwca pletwonurek wydobyl z dna Wisły pod Krakowem wspaniałą, srebrną koronę. Była to tzw. Korona Tora — cieżka, bogato zdobiona insygnium rytualne, wienieczone ością krakowskiej bożnicy zwoje świętych ksiąg żydowskich — Tory.

Wraz z wydobyciem korony zakończyły się działania operacyjne funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego KW MO w Krakowie, zmierzające do wykrycia sprawców włamania do starej bożnicy w Krakowie, w której mieszcza się dziś zbiory żydajskie Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

Włamanie miało miejsce w nocy z 23 na 24 maja br. Złodziej po przyprowadzeniu krat okiennych wszedł do jednego z pomieszczeń muzealnych i zabrał stamtąd 22 przedmioty liturgiczne: wspomnianą koronę, 5 srebrnych tarczy radołowych, 5 srebrnych kubków i innych przedmiotów.

ZGON PROF. JANA BOGUSŁAWSKIEGO

3 maja br. zmarł Jan Bogusławski, znakomity pedagog, który skupiając wokół siebie uczniów tworzył własną szkołę architektury, będącą jedną z lepszych szkół w świecie. Należał do pokolenia architektów-mistrzów, pokolenia już wymierającego. Jego ogromna pracowitość zaowocowała setkami projektów architektonicznych. Rozgłosz zdobył jeszcze w latach trzydziestych, kiedy otrzymał Grand Prix za projekty leśnych rezydencji, domów jednorodzinnych, wnetrz i mebli na wystawach światowych w Paryżu (1937), Nowym Jorku (1933). Powojenię Warszawa zawiązcza mu wiele obiektywów użyteczności publicznej, które zaprojektował: Dom Remiziosa przy ul. Miodowej, kino "Prawa", bary szkiej obsługi: "Oaza", "Gruba Kaska", "Zodiak", pawilon "Chemia", ośrodek

XX KRAJOVY FESTIWAL POLSKIEJ PIOSENKI

W zamienionym terminie — w dniach od 26 do 29 sierpnia — odbędzie się jubileuszowy XX Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki. Przesunięcie terminu związane jest z mistrzostwami świata w piłce nożnej, z których transmisja kolidowała z festiwalowymi koncertami.

XXIX KRAJOVY FESTIWAL POLSKIEJ PIOSENKI

W zamienionym terminie — w dniach od 26 do 29 sierpnia — odbędzie się jubileuszowy XXIX Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki. Przesunięcie terminu związane jest z mistrzostwami świata w piłce nożnej, z których transmisja kolidowała z festiwalowymi koncertami.

Przewidują się zmiany w programie festiwalu. Zrezygowano m. in. z koncertu debiutów. Pierwszym koncertowi nadano roboczą nazwę "20 lat minęło". Jego idea jest przypomnienie najlepszych utworów poprzednich imprez opolskich, 27 sierpnia publiczność w amfiteatrze oraz telewizji i radiostacjach słuchać będą koncertu "Od Opola do Opola", prezentującego przeboje oraz premierowe utwory napisane w okresie od poprzedniego festiwalu.

W nocy z 27 na 28 sierpnia odbędzie się koncert "Rock w Opolu". Kolejny koncert zatytułowany "Promocja" Wystąpią w nim zawodowi piosenkarze profesjonalni mało jeszcze znani publiczności. XX KFPP zakończy tradycyjnie koncert "Mikrofon i ekran".

PONAD 11,1 MLN. TON RUDY MIEDZI Z LUBINA

Górnicy i hutnicy zagłębia międzywojennego w Lubinie, woj. łęgińskie utrzymują podobnie wysokie tempo wydobywania węgla kamiennego. W ciągu pierwszych 5 miesięcy br. górnicy czterech kopalń zagłębia międzywojennego wydobyl ponad 11,1 mln ton rudy miedzi osiągając efekty pracy o ponad 15 procent wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Z rudy miedzi wytworzono w hutnictwie zagłębia w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. 136,6 tys. ton miedzi elektrycznej osiągając także lepszy o ok. 15 procent wynik niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.



# Grzechy dzieciństwa

(NOWELA)

Dragalwo trysnęła krew, zbladł jak ściana i...  
 — Wiesz co, Leśniewski, powiem ci sekret.  
 — Gadał — odparłem — ale prędko.  
 Garbusek stropił się, a potem zapytał:  
 — Czy ty już masz przyjaciela?  
 — A mnie co po tym?...  
 — Bo widzisz, gdybyś chciał, to ja mógłbym być twoim przyjacielem.  
 Spojrzałem na niego z góry. On zmieszał się jeszcze bardziej i znowu zapytał cieniem i stłumionym głosem:  
 — Dlaczego ty nie chcesz, żebym był twoim przyjacielem?  
 — Bo ja nie wdaję się z takimi trutniami jak ty... — odpowiadałem.  
 Garbuskowi bardziej niż zwykle posiniał nos. Już chciał odejść, ale zwrócił się jeszcze raz do mnie mówiąc:  
 — To może chcesz, żebym przy tobie siedział? Widzisz, ja uważam, co heltry zadają, rozbijam cię przykładami... Umem dobrze podziwiać.  
 Ta argumentacja wydała mi się poważną. Po myśleniu przyjąłem garbuska do ławki, a mój sąsiad zgodził się, za pięć bułek, odstąpić mi swego miejsca.

Żył po południu Józio przeniósł się do mnie. Był to mój najszczęśliwszy pomocnik, powiernik i obrońca. On wybierał słowa i robił wszelkie tłumaczenia, on notował zadawane przykłady, nosił kamizelkę, pióra i ołwki dla nas obu. A jak podpowiadał... Przez czas pobytu w szkołach wielu mi podpowiadało, niektórzy nawet klęczeli za to, ale w takich w ten sposób nie umiałem się od Józia. W podpowiadaniu garbusek był mistrzem, bo umiał mówić z zaciśniętymi zębami i robił przy tym tak niewyraźną minę, że żaden z profesorów nawet nie podziwiał.

Te razy osadzone mnie w kozie, garbusek przynosił ukradkiem chleb i mięso ze swego obiadu. A ja nie spotykała jaka większa nieprzyjemność, że w oczach zapewniając kolegów, że ja nie dam sobie zrobić krzywdy.  
 — Ho! ho! — mówił — Kazio jest mocny. On jak diabie diadkę za ramiona, to nim ciśnie o ziemię jak piórkami. Nie bójcie się!  
 Istotnie kolezdy moi nie bali się, tylko on, białe jak papier, że za nas obu.

Wtedy garbusek nie potrzebował na jakiej lekkość, wówczas prawil mi komplementa:  
 — Mój Boże!... żebym ja był taki jak ty mocny.  
 — Mój Boże!... żebym ja był taki zdolny.  
 Wiesz, że gdybyś chciał, to za miesiąc zostałbyś w tym samym.

Pewnego dnia, całkiem niespodzianie, nauczyciel niemieckiego wyrwał mnie na środek. Istotnie Józio ledwie miał czas podpowiedzieć mi, że do czwartej deklinacji należą wszystkie rzeczowniki rodzaju żeńskiego, na przykład: die Frau — pani.

Głęboko wyszedłem i z wielką pewnością zawiadomałem nauczyciela, że do czwartej deklinacji należą wszystkie rzeczowniki rodzaju żeńskiego, na przykład: die Frau — pani. Ale na tym skończyła się moja wiedza.

Profesor spojrział na mnie, pokręcił głową i zaczął tłumaczyć. Przeczytałem po niemiecku płynnie, ale gdy zacząłem czytać trzeci raz ten sam ustęp, nauczyciel kazał mi pójść na miejsce.

Wracając do ławki spostrzegłem, że Józio bardzo często przypatruje się ołówkowi profesora i że machinalnie zapytałem garbuska:  
 — Nie wiesz, jaki mi dał stopień?  
 — Czy ja wiem?... — westchnął Józio.  
 — Ale jak ci się zdaje?  
 — Ja — rzekł garbusek — dałbym ci piątkę, no — a on ile mi dał?... — pytałem.  
 — Zdaje mi się, że — pałkę... Ale to osioł, co — a on wie!... — odpowiedział Józio tonem głębię przekonania.

Pomimo wątpliści chłopczyna ten był pracowity i bystry. Ja zwykle czytałem w klasie romanse, on słuchał wykładu i później mi go powtarzał. Raz zapytałem go: o czym mówił nasz nauczyciel z zoologii?

— Tygodnik Powstańca...  
 — PRZEZ KARDYNAŁA...  
 — ROLEGO...  
 — w starych robotach...  
 — Apostolska, rano...  
 — został przyjęty...  
 — za stanu Stolicy...  
 — w trakcie autopsji...

— Tygodnik Powstańca...  
 — PRZEZ KARDYNAŁA...  
 — ROLEGO...  
 — w starych robotach...  
 — Apostolska, rano...  
 — został przyjęty...  
 — za stanu Stolicy...  
 — w trakcie autopsji...

— Tygodnik Powstańca...  
 — PRZEZ KARDYNAŁA...  
 — ROLEGO...  
 — w starych robotach...  
 — Apostolska, rano...  
 — został przyjęty...  
 — za stanu Stolicy...  
 — w trakcie autopsji...

— Tygodnik Powstańca...  
 — PRZEZ KARDYNAŁA...  
 — ROLEGO...  
 — w starych robotach...  
 — Apostolska, rano...  
 — został przyjęty...  
 — za stanu Stolicy...  
 — w trakcie autopsji...

— Tygodnik Powstańca...  
 — PRZEZ KARDYNAŁA...  
 — ROLEGO...  
 — w starych robotach...  
 — Apostolska, rano...  
 — został przyjęty...  
 — za stanu Stolicy...  
 — w trakcie autopsji...

— Tygodnik Powstańca...  
 — PRZEZ KARDYNAŁA...  
 — ROLEGO...  
 — w starych robotach...  
 — Apostolska, rano...  
 — został przyjęty...  
 — za stanu Stolicy...  
 — w trakcie autopsji...

# - POLONIA ZAGRANICZNA -

KANADA:

## OTTAWSKA WIOSNA KULTURALNA

Do wydarzeń kulturalnych i jednocześnie patriotycznych zaliczyć trzeba 3-cio Majową Akademię zorganizowaną pod patronatem Kongresu Polonii Kanadyjskiej przez Federację Polek Ogniwo Nr 8. Akademia pod hasłem "Solidarność" młodzieży polonijnej z młodzieżą w kraju była przypomnieniem wypracowanej przez Sejm Ustawy z 1791 roku zapewniającej Polsce "Nowy silny rząd i nowe rozumne rządy".

W maju ubiegłego roku — roku odradzających się nadziei — obchodzono w kraju uroczystości w stolicy, w wielu miastach 190 rocznicę Uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Nastroje były podniecone i pełne wiary w lepszą przyszłość. W tym roku niestety zapanował smutek i przynębnienie. Nie pozwolono na żadne uroczystości związane z tą sławną Ustawą Majową, która napelnia Polaków wiarą w siłę narodu. Milicja brutalnie rozprędziła próby zorganizowania uroczystości warszawskich przy pomocy armat wodnych, gazów łzawiących i pałek.

Przyjemnym akcentem wprowadzonym do programu akademii był finał konkursu recytatorskiego poezji polskiej. Wykonawcami była najmłodsza latorośl polonijnej społeczności.

W BRYTANIA:

## ZGON GEN. STEFANA BRZESZCZYŃSKIEGO

Zmarł w Londynie 18 kwietnia 1982 roku gen. Stefan Brzeszczyński, przekroczywszy 87 rok życia. Był to człowiek szczupły i raczej drobny, jak na oficera artylerii konnej przystało, a był chyba z żelaza, bo jako młodziak — jeszcze w armii rosyjskiej walczył w I wojnie na froncie tureckim, potem rewolucja, przygody jak z filmu na Kaukazie i Morzu Czarnym. Dzika Dywizja gen. Żeligowskiego, dowodzenie baterią w wojnie polsko-bolszewickiej, dowódca dywizjonu artylerii w Polsce Niepodległej. Dwa krzyże Virtuti Militari i trzy Krzyże Waleczności, nie mówiąc o innych licznych odznaczeniach. A przy tym dobrze wychowany, uprzejmy, nie pozbawiony zalet dyplomatycznych, był również wykorzystywany w stosunkach międzynarodowych — m. in. ostatni attaché wojskowy Polski Niepodległej w Moskwie. Służył Rzeczypospolitej do ostatka sił. Wspomnienia napisane przez generała okazały się wręcz znakomite i wykorzystane na łamach Orla Białego. Wspomnienia te możnaby nazwać "Książką dowódcy zakochanego w swej baterii". (Orzeł Biały Nr 136/XLII — czerwiec 1982).

RFN:

## POLSKY KOMBATANTY Z MANNHEIM MAJĄ SWOJE KOŁO

20 marca 1982 roku powstało przy współpracy prezesa Zarządu Głównego SPK w Niemczech — mecenasa Broniwoj Orlińskiego — Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Koło nr 772 z siedzibą w Mannheim. Zarząd Koła ukonstytuował się następująco: Z. Smektała — prezes, T. Nadolny — wiceprezes, H. Romanow — sekretarz, M. Adamczyk — skarbnik, G. Buczak — referent prasowy. Komisja Rewizyjna: B. Szumego — przewodniczący, L. Malek — zastępca, C. Zyka, Z. Makowski i F. Szost — członkowie.

Zgodnie ze statutem SPK o członkostwo mogą się ubiegać byli żołnierze polscy, byli więźniowie obozów sowieckich i niemieckich oraz obozów koncentracyjnych, osoby wywiezione w czasie drugiej wojny światowej do Niemiec na przymusowe roboty, wszyscy, którzy w ostatnim czasie z przyczyn politycznych zmuszeni byli do opuszczenia Ojczyzny, jak również Polacy zamieszkali w Niemczech, którzy w celach i założeniach politycznych solidaryzują się z poglądami Stowarzyszenia Polskich Kombatantów.

Jednym z głównych aktualnych celów Koła SPK Mannheim jest pozyskanie jak największej liczby członków oraz szerzenie idei wolnościowo-niepodległościowej wśród miejscowego społeczeństwa za pośrednictwem dostępnych środków przekazu.

## IRMÃO HAUER & CIA. LIMITADA

R. José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744

FERRAGENS EM GERAL

ESTACIONAMENTO GRATUITO 1/2 HORA (Silva)

Bronze, latão, cobre, alumínio em barras, chapas e tubos, chapas inox — Ferramentas Gedore, Corneta, Stanley, Motores elétricos, colas e adesivos Alba, pregos e arames, cordas de nylon e sisal, lona plástica, tintas e vernizes, máquinas elétricas BOSH, telas, pannels e caldeirões de alumínio (linha Hotel).

## H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOIAS RELOGIOS ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

# Joalheria a PÉROLA

RUA XV — 430 TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

USA:

## EKSLIBRIS EDWARDA KOCHA

W ubiegłym tygodniu w nowojorskim Ratuszu (City Hall) odbyła się uroczystość zakończenia X rocznicy istnienia "Nowego Dziennika".

Burmistrz Edward Koch przyjął przybyłą delegację w swoim gabinecie, gdzie odbyła się rozmowa na temat roli prasy polsko-amerykańskiej.

W spotkaniu tym wzięli udział: prof. Mieczysław Przybyłowski — prezes Centrum Polsko-Słowiańskiego, ojciec Michał Zembruski — kierownik akcji opieki nad osobami starszymi przy Centrum, Romuald Dymski — wicepre-

zes Centrum Polsko-Słowiańskiego, prof. Lucjan Dobroszycki — biograf rodziny Kochów, Andrzej Pityński — rzeźbiarz, autor Medalu Dziecięcioletnia "Nowego Dziennika"; Andrzej Dudziński — artysta grafik, autor ekslibrisu Edwarda Kocha; oraz członkowie redakcji i wydawnictwa "Nowego Dziennika" — Ewa Czarnecka, Marek Krzyżański, Malina Stądnik, Gertruda Słowińska, Henryk Wyszyński i Bolesław Wierzbiański.

Red. Wierzbiański wręczył burmistrzowi Kochowi pamiątkowy Medal Dziecięcioletnia oraz ekslibris, upamiętniający, że rodzina burmistrza pochodzi z Polski.

AUSTRALIA:

## OJCIEC ZMARTWYCHWSTANIEC W ADELAJDZIE

Adelajda to żywy ośrodek życia polskiego w Australii, a stał się jeszcze bardziej żywy, gdy do tego miasta przybył ojciec — Zmartwychwstaniec — ks. dr Marian Szablewski. Cała jego praca ma w sobie coś żywołowego i wybiega daleko poza obowiązki kapłańskie. Wkrótce po przybyciu dokonał rzeczy niezwykłych: zebrał grupę Polek i Polaków, którzy w kościele na Wielki Piątek odśpiewali Pasję wg. Łukasza Pendereckiego. Sam ksiądz śpiewał partię Jezusa. Zaskoczenie całkowite i duże powodzenie.

Następnie Ojciec Szablewski założył chór żeński i chór parafialny pod nazwą ALLELUJA, złożony z polskich dziewcząt. Występuje on w bardzo twarzowych strojach. To jeszcze nie wszystko. Z kolei Ojciec założył stały teatr polski, chociaż w mieście jest już polski zespół teatralny. Nowy teatr jakkolwiek złożony z samych amatorów a niektórzy są jeszcze bardzo surowi na scenie, porwa się jednakże na wielkie rzeczy. Na pierwszy ogień poszło historyczne widowisko, a druga część wypełniły wesołe występy kabaretowe. Znowu zaskoczenie i wielkie powodzenie. Organizator ma dobrą rękę, przy tym wciążą do współpracy nowych przybyszów z Polski.

W ubiegłym kwietniu publiczność miała okazję znów podziwiać teatr Ojca Szablewskiego w wielkim widowisku historycznym pt. Niezwyrodnienie Ojczyzny, a szeregiem scen od Grunwaldu do Solidarności. Sam ksiądz wstąpił wspaniale w najtrudniejszą rolę Konrada z III części Dziadów. Książkę przyciąga niedoświadczonych amatorów, ale też prawdziwe gwiazdy. Aktor z Polski Jerzy Felczyński zabłysnął w recytacji Koncertu Jankiela. Dobrze śpiewała Walentyna Grant i obie Reszczyńskie z fortepianowym podkładem wykonanym przez panistkę dużej miary — Cecylię Kazimierczak - Koprowską. Widowisko tak wzruszyło publiczność, że zgłosiła Ojcu Szablewskiemu owację, a przedstawienie zakończyło się manifestacją narodową.

Zygmunt K. Bernas

## DZIAŁ POETYCKI

Gosław Sławomir Misztal

## Wznies głowę Polsko

Nie płakać wam wierzby i topole,  
 nie nucić wam żalobnych oratoriów  
 nad ziemią zgnękaną stuleciami burz,  
 nad krwawym padolem,  
 gdzie Orzeł Biały zabliźnia rany,  
 nad granicą,  
 co dzieli Głob na pół.  
 Oczyszczenie ziemie korzeniami,  
 nie dajcie chwastom soków krwi orla pierś.  
 Niech wzięci om w przestronie,  
 niech lotem swym kieruje sam,  
 a gniazdo dzisiaj puste  
 zaccnie naprawdę złotem lśnić.

Prawo do życia, wolności,  
 bezpieczeństwo granic,  
 statut podpisany w konwencji bogów  
 i on ma pokój strzec.  
 Złamanie go — harabę narodową.  
 Kamienie spadną na jego pierś,  
 a z obolajm krzykiem ptaków  
 ulatujących z wypalonych gniazd,  
 nadejdzie i kłątwa niebios.

OKULARY BIZUTERIA ZEGARKI



CARL R. RAEDER Rua Riachuelo, 147 CURITIBA



W KÓŁKU RODZINNYM

IGNACY I. PADEREWSKI

Ludowi Polskiemu grozi zagłada

Pomniże płomienne przemówienie wygłosił Mistrz Paderewski, wielki przywódca Polonii Amerykańskiej, któremu Polska zawdzięcza 13 punkt w Deklaracji Wilsona...

"Witam was, Bracia, witam siostry Kochane! Witam was serca własnego uciecha i Ojczyzny bólem..."

"Przyszedł pod stopy pomnika, przed którym w Polsce mówić nam nie dano. Zeszedł się tutaj w pobliżu pomnika jednego z największych synów naszej przesławnej Ojczyzny..."

"Nie do was należało to wzniesione domy, nie do was koleje, kopalnie, fabryki olbrzymie; nie macie potężnych okretów, ani wojsk niezliczonych..."

"Zaden naród nie jest tak czułym na ludzką niedolę, na ludzką niewolę, jak my jesteśmy. Zaden naród nie śpieszy tak skwapliwie z pomocą uciskanym..."

"Ktokolwiek w tysiącletnie dzieje nasz wyczuwał się zechce i uczuwać rozwały, przekonac się musi, że cała przeszłość nasza to tylko jedna wielka walka o wolność ludzką..."

"Od samego początku naszego istnienia, gromadząc własne ziemie, własne jednocząc plemiona, broniliśmy rozproszonej, dręczonej, tępijonej przez Niemcy Słowiańszczyzny..."

"Wszelako już w zaraniu dziejów przypadło nam spełniać zadanie, którego żaden inny nie podjął się naród. Bóg nam wielki, olbrzymi krzyż włożył na barki..."

"Jednak chociaż straciłmy Ojczyznę niepodległość, chociaż nam wiarę wykradano z duszy, choć nam pięć ziem oddano..."

"Walczylismy tutaj za tego kraju niepodległość i radziemy z tego, dumni i szczęśliwi. Aleśmy walczyl w szczyście, walczylismy w obronie Francji, o Włoch wolność..."

"Upadliśmy, ale nie z występu, jeno z enoty nadmiaru! Upadliśmy, nie jak Chrystus pod krzyżem swym padal, z cieniową mezczeńską koroną na przeczstych skroniach..."

"Ale zanim nastąpi Ojczyznę zmartwychwstanie, zanim wybieje istotne wolności godzina, przez jakie cierpienie, przez jakie katusze..."

"Ci, co powiadają, że już teraz do odbudowania Ojczyzny przystąpić należy, mylą się, mylą. O odbudowaniu teraz ani nawet myśleć nie można..."

"Ludowi Polskiemu grozi zagłada". "Są już przecie tacy — wiecie, o kim myślę — którzy wręcz mówią bezczelnie, że im ziemi polskiej trzeba, tylko bez polskiej ludności..."

"Od tego pomnika idzie ku nam głos wielki, potężny, nie tylko sławnego Naczelnika, ale całego ludu Jego. Głos tych, co kosami, cepami, widłami zdobywali armaty, głos tych, co przez słabe usta moje wola:"

"Ratunku! Ratunku! "Daliście już sporo i wciąż dawac będziecie. Bóg za tę ofiarność najwyższym szczęściem, zadowoleniem ze spełnienia swiętego obowiązku, sownie wynagrodzi..."

"Wolni i szczęśliwi, pamięci praojców wierni, obchodźcie tu corocznie wielkie narodowe święta. W tym roku kłeski, w tym corocznie wielkie narodowe święta, Bracia, mieć przy tym roku głodu, ognia i wojny powinniście..."

"A teraz żegnam was, Bracia, żegnam, Siostry Kochane! Żegnam jako witałem słowem miłości braterskiej, gorącej. Żegnam i pokłon wam składam, nie jako wódz żaden, lecz jako służa Narodu wierny, pokłon serdeczny, uniżony..."

"Boście Polacy!" ("Gwiazda Polarna")

Triumfalna podróż Papieża do Wielkiej Brytanii

Gra Jana Pawła II przynosił zyski. Tak piszą w prasie o ostatniej podróży Ojca św. W ciągu swych szesnastodniowej wizyty wszędzie przedstawiał ludzom obraz pokoju życia — tej wnienuaruszanej wartości i dostojństwa każdej duszy na świecie...

Dla znaczenia, że podróż nie miała charakteru politycznego, papież nie spotkał się z Premierem Margaret Thatcher, ale za to spotykał się wszędzie z tłumami wiary Brytyjczyków. Określa się na 1,9 miliona ludzi, którzy wyszli bezopłownie na spotkanie, a pozatym miliony innych asystowało programom telewizyjnym, pokazującym wszystkie podróże, pierwsze swego rodzaju w historii Brytanii...

Jan Paweł II mieszal się wśród rozentuzjasmowanych tłumów, utrzymując swą bezopłowność, ściskając dionie, sięgając po dzieci i całując je po ojcowsku.

Wiele tłumów wibrujących i po spotkaniach z młodzieżą, wyglądał jakby nowe siły wstępowały mu do żył.

Katolicki Arcybiskup Winning dodał: "Brytyjczycy są narodem flegmatycznym, a mimo to on zdobył ich całkowicie."

Antypapieskie manifestacje, które zdarzyły się w niektórych ośrodkach, okazały się mało znaczące wobec blasku obchodów i uroku jaki wypływał od papieża.

Gdy papież mówił o potrzebie jedności ekumenicznej, po wiekach rozdziału świata chrześcijańskiego, kardynał Anglii Hume wyraził się, że był oszołomiony oklaskami, jakimi odpowiadało papieżowi angielskie audytorium.

Przejeżdżając przez dzielnicę, gdzie odznaczano się silne bezrobocie, papież mówił: "Te choroby społeczne mogłyby doprowadzić do rozczarowania albo rozpaczy, gdybyśmy nie byli ludźmi nadziei i nie mieli głębi wiary w moc i miłosierdzie Boga..."

Wzruszony papież mówił: "Złóżcie wasze ręce w ręce Pana Jezusa... Nie pozwólcie aby widok skłóconego świata naruszył waszą wiarę w Jezusa. Nawet groźba wojny atomowej..."

Podobnie jak w czasie uprzedniego spotkania na stadionie w Wembleton, gdy przerywano mu 25 razy gorącymi owacjami młodzieży, tutaj również papieskie ściśle ostrzeżenia przeciw pobłażaniu sobie i "nieodpowiedzialności seksualnej" spotkały się z zadziwiająco jednorodnością publiczności.

W Glasgow, w parku Bellahouston, zebrało się ponad 300 000 ludzi. Dziewczyna z Glasgow, Joyce Kitty, tak mówiła: "On ma w sobie jakiś naturalny magnetyzm, pociągający specjalnie młodych ludzi. Może to dlatego, że nas pobudza do zachowania wiary; mamy pragnienie w spojrzeniu na niego..."

W Cardiff, w Wali, na polo Pontcanna, 100 tysięczne spotkanie chrześcijańskie było również czymś niesamowitym na tym miejscu.

Arcybiskup Runcie ceni papieża jako "wielkiego nauczyciela Chrystusowego". Uważa on, że przyjaźń i sympatia wydatkowane przez papieża, Jana Pawła II mogłyby przyczynić się do pobudzenia uczuć religijnych w narodzie brytyjskim, gdzie liczy się tylko 10 procent tych, co modlą się w niedzielę.

Po powrocie do Rzymu, papież w dalszym ciągu planuje podróże i misje religijne. Bliskim celem na rok byłaby Polska, na okazję 600-lecia Matki Boskiej Czeszochowskiej, nawet gdyby jeszcze trwał tamtejszy stan wyjątkowy. Ostatnio Arcybiskup Herbert Bednorz z Katowic mówił do 20 000 pielgrzymów przy sanktuarium, że papież pragnie zlikwidowania obozów internowanych; gdyby jednak takie jeszcze istniały w czasie wizyty, on po prostu walczyłby je w swój program odwiedzin.

Wiadomym jest że rząd chłodno zapatruje się na tą podróż i mogłby nawet ją uniemożliwić.

Tak czy owak, rządy, zmęczenie, wojna, strajki, zamieszki polityczne, zamachy zabójcze — nic nie wygłada na to żeby zniechęcić Jana Pawła. Ten ruchliwy Papież nie ma zamiaru osiaść na laurach, nawet po jego triumfach w Wielkiej Brytanii.

(Według: "TIME", June. 14.1982. Strześcił V. J. Szankowski — São Paulo).

KUCHNIA POLSKA. PŁACEK JABŁKOWY. Płacek jabłkowy przyrządza się jak następuje: obrac kilka jabłek ze skórką, pokrajając na cienkie plasterki i wyciżając spód wysmarowanej tłuszczem okrągłej formy tymi walcami. Pospać klonowym (brzoym) cukrem i na wierzch wlać ciasto, które przyrządza się jak następuje: wyrobić na ciastku 2 żółtka z jaj z 2 filiżankami cukru. Dodać do ciasta 1/2 szklanki mąki, 1/2 szklanki masła, 1/2 szklanki proszku do pieczenia, 2 łyżeczki wanilii, dobrze zagnieść a potem dodać 2 ubite na sztywno białka jaj. Jajeczke raz zamieszać i wlać na pokrajane płacne białka jabłka. Piec w średnio gorącym piecu (350 stopni F) przez 30 minut.

INDICADOR PROFISSIONAL. Lekarze: CASA DE SAÚDE PACIORNIK. Partos e cirurgias — Operações. Prevenção do câncer ginecológico. Credenciada pelo FUNURUL. Rua Lourenço Pinto, 83 — Fone: 232-3232. 80.000 CURITIBA PARANA. Dentyści: DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK. CIRURGIJA-DENTISTA. Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL. HORÁRIO: Das 15.00 às 19.00 horas. MOWI SIĘ PO POLSKU! — FÁCIL ESTACIONAMENTO —. Adwokaci: DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI. SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD. Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 252-0668. São José dos Pinhais — Paraná. DR. EDWARD ZELAK. Zalatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inventarza. Rua Emiliano Pernecka, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esp. Pr. Zacarias), Edif. Curitba — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR. ELIMAR SZANIAWSKI. Causas civis e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família. Direito do Trabalho e Direito Administrativo. Horário: Das 9.30 às 11.30 e das 15.00 às 18.00 horas. Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. conj. 1105 — Ed. Tijucas — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS. AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO. TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO. VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS. MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX). FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-3314. FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462.

Usmiechnij się... — Chciałbym czegoś nadzwyczajnego dokonać, czegoś szcze nigdy nie robiłam — wzdycha żona. — Tak? To zatrzyj kurze w moim pokoju. — Pobyt Karika w szpitalu znacznie się przedłużył — Widziałeś się z jego lekarzem? — Nie, ale widziałem jego pielęgniarkę. — W jakim stroju pójdziesz na bal maskowy? — pyta na meza. — Przebiorę się za kangura. — Rozumiem, pusty worek, ale duże skoki.

MYŚLI WYBRANE. — Ostatnim złudzeniem jest wiara, że wszystkie złodzenia skończono. (Chapelain). — Niekłórzy widzą lewym i prawym okiem dokładnie samo. I myślą, że to obiektywizm. (Stanisław J. Lec). — Miło nic nie robić tylko wtedy gdy się ma mądrosz zaległych i pilnych prac. (Collet). — Nie myślę nigdy o przyszłości: i tak przyszłość przychodzi zawsze za wcześnie. (Erasme). — Należy mieć odwagę odkryć i instynktowne pozostawiać. (Karol Iroy).

entre amigos. Uma revista antiga com uma dinâmica nova. CONTENDO 44 PÁGINAS - MENSAL - FORMAL - MAIOR E CAPA COLORIDA. PARA RECEBÊ-LA BASTA ESCRIVER PARA: GRÁFICA VICENTINA LTDA. ALAMEDA CABRAL, 846. CAIXA POSTAL, 988. 80.000 — CURITIBA — PARANA. ASSINATURA PARA 1982 — APENAS CR\$ 1.200. (Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitba, Ordem de Pagamento, Vale Postal ou Vale de Pagamento para Gráfica Vicentina Ltda.).



Discurso de sua Santidade o Papa João Paulo II na 68ª Sessão da Conferência Internacional do Trabalho

# Solidariedade baseada no verdadeiro significado do trabalho humano para construir uma sociedade mais justa e aberta para o autêntico progresso

Na manhã de 15 de junho, João Paulo II chegou a Genebra, para uma breve visita à Suíça, XIV viagem apostólica para participar numa das fases dos trabalhos da 68ª Sessão da Organização Internacional do Trabalho.

do mesmo tempo, quero dizer-vos quanto aprecio as palavras amáveis que o Diretor Geral acaba de me dirigir; vez. Hóspede desta Assembleia, falo-vos a palavra pela minha fé católica e da Sé Apostólica, colocando-me em nome da Igreja universal de ambas, que têm, primeiro, que tudo, caráter religioso e moral. A este título, a Igreja e a Santa Sé partilham a solicitude da vossa Organização no que diz respeito aos objetivos fundamentais, e ao mesmo tempo atingem a família completa das Nações na finalidade que ela se propõe, quer dizer: contribuir para o progresso da humanidade.

dos seus objetivos. Criada em 1919 pelo Tratado de Versalhes, ela atribuiu-se por missão contribuir para uma paz durável por meio da promoção da justiça social, como o dizem as primeiras palavras do Preâmbulo da sua Constituição: "Visto uma paz universal e durável não poder fundar-se senão sobre a base da justiça social...". Foi ainda este compromisso fundamental pela paz que recordou o Diretor Geral no Simpósio organizado em Roma pela Comissão pontifícia "Iustitia et Pax" no princípio do mês de abril último, quando ele se referiu ao pergaminho encerrado na primeira pedra no edifício da Repartição Internacional do Trabalho, que encerra a menção: "Si vis pacem, cole iustitiam", "Se queres a paz, cultiva a justiça".

Em resposta à saudação que lhe dirigiu o Senhor Blanchard, João Paulo II pronunciou o seguinte discurso:

## HOMENAGEM AO TRABALHO DO HOMEM

2 Dirigindo-me a vós todos, Senhoras e Senhores, por meio das vossas pessoas, prestar homenagem primeiramente ao trabalho do homem, qualquer que seja e onde quer que se faça no conjunto do globo; a todo o trabalho — como a cada um dos homens e das mulheres que o realizam — como a cada um entre as características específicas dele, quer se trate de um trabalho "físico" ou de um trabalho "intelectual", sem que se trate de um trabalho de "criação" ou de "reprodução", bases ao trabalho de investigação teórica que dá as condições e as estruturas, ou se trate, por fim, de executar as tarefas necessárias à realização dos programas fixados. Em cada uma das suas formas, este trabalho merece o respeito particular, porque é a obra do homem, e porque, por sua natureza humana, há sempre um sujeito vivo: a pessoa humana. É disto que o trabalho tira o seu valor e a sua dignidade.

Os méritos da vossa Organização aparecem de maneira evidente na existência das numerosas Convenções internacionais e Recomendações que estabelecem as normas internacionais do trabalho, "novas regras de comportamento social" para obrigar "os interesses particulares e submeterem-se à visão mais larga do bem comum" (Discurso de Paulo VI a O.I.T., nn. 14 e 19: AAS 61, 1969 pág. 497 e 499). Os seus méritos são visíveis também em múltiplas outras atividades empreendidas para satisfazer as novas necessidades que se manifestaram a partir da evolução das estruturas sociais e económicas. Eles são evidentes, por fim, quando se considera o trabalho quotidiano e perseverante dos funcionários da Repartição Internacional do Trabalho e dos recursos que ela se deu para reforçar a sua ação, tais como o Instituto Internacional de Estudos Sociais, a Associação Internacional da segurança social e o Centro internacional de aperfeiçoamento profissional e técnico.

Senhor Presidente, Senhor Diretor Geral, Senhoras Ministros, Senhoras e Senhores Delegados, Senhoras e Senhores:

Em nome desta dignidade, que é própria de todo o trabalho humano, desejo exprimir igualmente a minha estima por cada um dentre vós, Senhoras e Senhores, e pelas Instituições concretas, as Organizações e as Autoridades que representais aqui. Dado o caráter universal da Organização Internacional do Trabalho, é de dada ocasião de prestar homenagem pela presente intervenção a todos os grupos aqui representados, e de louvar o esforço pelo qual cada um dentre vós tende a desenvolver as suas próprias potencialidades a fim de realizar o bem comum de todos os seus membros: homens e mulheres, unidos de geração em geração nos diferentes postos do trabalho.

Se me permitis citar a Organização Internacional do Trabalho na minha encíclica "Laborem exercens", ffo igualmente para atrair os espíritos sobre as suas múltiplas realizações, como para encorajar e reforçar as suas atividades em favor da humanização do trabalho. Quis também colocar em relevo o fato de que, na diligência tendente a fundar o trabalho humano sobre as razões do verdadeiro bem — o que se ajusta aos princípios objetivos da moral social, — as finalidades da Organização Internacional do Trabalho estão muito perto das que a Igreja e a Sé Apostólica querem seguir no seu próprio campo e com meios adaptados à missão que têm. Isto foi aliás sublinhado várias vezes pelos meus predecessores os Papas Pio XII e João XXIII, e em particular por Paulo VI, em 1969, por ocasião da visita pela qual ele quis associar-se à celebração do 50 aniversário da fundação da Organização Internacional do Trabalho. Hoje, como antigamente, a Igreja e a Sé Apostólica agram-se com a excelente colaboração que mantém com a vossa Organização, colaboração que tem já meio século, a qual encontrou o seu epílogo formal ao ser acreditada, em 1967, um Observador Permanente junto da Repartição Internacional do Trabalho.

Desejo primeiramente exprimir a minha alegria pela ocasião que me é oferecida de me encontrar aqui hoje e de falar a palavra diante desta ilustre assembleia reunida para a 68ª Sessão da Conferência Internacional do Trabalho. Os fatos que vós conheceis impediram-me de aceitar o convite que me foi dirigido o Diretor Geral a fim de participar na Sessão em Genebra. Agradeço a Deus ter-me conservado a vida e a saúde restabelecida a saúde. A impossibilidade em que me encontrava de vir aqui em 1981 aumentou ainda em mim o desejo profundo que sentia de me encontrar convosco, pois me sinto ligado ao mundo do trabalho por laços múltiplos. O meu desejo não é certamente a consciência de uma responsabilidade particular em relação com os numerosos problemas concretos da realidade do trabalho humano: problemas importantes, muitas vezes difíceis, sempre fundamentais, problemas que formam a razão de ser da vossa Organização. O convite do Diretor Geral repetiu desde a minha convalescença, alegra-me por conseguinte de maneira particular. Entretanto, quero citar a minha encíclica "Laborem exercens" sobre o trabalho humano com a intenção de fornecer o contributo para o desenvolvimento da doutrina social da Igreja católica, cujos documentos, a começar da "Rerum novarum" do Papa Leão XIII, encontraram eco respeitoso e favorável nas páginas da Organização Internacional do Trabalho, sempre presentes em vós diversos aspectos da problemática complexa do trabalho durante as diferentes etapas históricas da sua existência e nas suas atividades.

## ESTIMA PELA O.I.T.: HUMANIZAR O TRABALHO

3. Por fim — e penso ser aqui o porta-voz não só da Sé Apostólica, mas, em certo sentido, de todas as pessoas presentes — desejaria exprimir uma estima e uma gratidão particulares pela própria Organização Internacional do Trabalho. A vossa Organização ocupa, com efeito, lugar importante na vida internacional, tanto pela sua antiguidade como pela nobreza

(continua)

L'Osservatore Romano — 20 de junho de 1982

## CURITIBA fará pela terceira vez a greve do fumo

É a terceira vez que Curitiba vai parar de fumar. Dia 17 de agosto, das 8 às 18 horas, haverá greve do fumo na capital do Paraná. Cinquenta equipes, com perto de cinco mil pessoas, ocuparão pontos estratégicos da cidade, pedindo assinaturas para um abaixo-assinado dirigido ao Presidente da República — o segundo que Curitiba envia — onde se destacam duas reivindicações: o fim da publicidade de cigarros nos meios eletrônicos de comunicação e a obrigatoriedade de anexar uma advertência sobre o perigo do cigarro para a saúde na propaganda impressa e nos maços de cigarros.

A greve do fumo foi iniciada em 1980 numa iniciativa pioneira do Paraná, que teve intensa repercussão em todo Brasil. Em apenas uma hora de greve, no centro e nos principais bairros de Curitiba, foram obtidas 130 mil assinaturas em um abaixo-assinado dirigido ao Presidente João Figueiredo em que se pediu o fim da publicidade na TV e no rádio, o esclarecimento sobre os males do fumo nos meios impressos de comunicação e a vinculação da arrecadação dos impostos gerados pelo cigarro aos orçamentos dos ministérios da Previdência, Saúde e Educação.

No dia 28 de agosto a greve do fumo termina com a realização — meia Maratona Antifumo, que conta com apoio da Secretaria de Saúde e Bem Estar Social, Secretaria de Cultura e dos Esportes, além de clubes esportivos e entidades comunitárias, como o Projeto Rondón e o Mobaral. A extensão da prova é de 21 mil metros e as inscrições foram feitas na Associação Médica do Paraná e na Secretaria de Cultura e Esportes.

No ano passado, foram arrecadados mais de dois milhões de cruzeiros, em moeda corrente, para a APAE, através do mesmo sistema de barreiras espalhadas pela cidade, que se transformou num grande palco da festa promovida por fanfarras, rodas de samba e demonstrações de capoeira. Cerca de oito mil pessoas participaram do movimento usando camisetas onde estava impresso: "Bom mesmo é não fumar" — slogan inspirado numa letra da cantora e compositora Joyce.

O trajeto da prova foi examinado pelo médico Carlos José Vasconcelos, diretor técnico da CORJA — Corredor de Rua do Rio de Janeiro, responsável médico pela Maratona do Rio de Janeiro e por provas como a corrida da cidade, que no ano passado, reuniu mais de três mil cariocas. O doutor Vasconcelos aprovou o trajeto que passa pelos principais bairros da cidade, começando e terminando na Praça Zaccarias.

Os promotores da campanha, que se reúnem na Associação Paranaense de Combate ao Fumo, recentemente reconhecida como de utilidade pública pelo governo do Paraná, esperam, este ano, com a maratona, conquistar um número ainda maior de participantes, tanto para a greve, como para o simpósio em que serão discutidos problemas ligados à corrida, com a participação de especialistas vindos de todo o Brasil.

## O espírito do Vaticano: João Paulo II

ATÉ QUE, ENFIM, A ESPERANÇA VEIO DO LESTE...

Quando, repentinamente, desapareceu o Papa SORRISO, eu disse que o mundo não "mercia" um Papa daquele tamanho. E imediatamente comecei a rezar para que o seu sucessor não fosse um italiano. E aconteceu.

Claro que não foi a minha oração. Mas o Espírito Santo achou que já tinha chegado o momento, depois de 455 anos de papas italianos, de entregar o governo da Igreja UNIVERSAL nas mãos de um jovem Pastor, um novo Davi, vindo "da um paese lontano", nascido e criado numa Nação "sempre perseguida e sempre fiel a Roma".

Gostei da insistência do Cardeal Confalonieri junto aos jornalistas: "Na Igreja católica (— universal, de direito e de fato) não há "estrangeiros". O Bispo de Roma não é italiano, americano, brasileiro, polonês... Ele perde a sua nacionalidade e torna-se O PAPA, o Pai da grande Família de Cristo".

Gostei do fato evidente de que muitos cardeais italianos votaram em Karol Wojtyła para chegar ao número fatídico de 75 votos: só 56 cardeais eram estrangeiros.

Gostei do nome do novo Papa: João Paulo II. Ele quis dizer aos cristãos do mundo inteiro que haveria CONTINUAÇÃO no programa de bondade sorridente.

Gostei especialmente porque, nas poucas palavras dirigidas às duzentas mil pessoas da Praça de São Pedro, por DUAS VEZES lembrou a Santa Mãe de Jesus.

E, mais do que tudo, fiquei RADIANTE ao saber que o novo "Cristo em terra" era de origem humilde, tinha feito o serviço militar durante a II guerra mundial, vinha de uma nação de mártires, era filho de um povo que sempre foi FIEL ao Evangelho e ao Papa, apesar de tantas perseguições eslavas, apesar dos abusos dos czares, dos massacres nazistas, da MKD e dos tiranos comunistas.

A série dos Grandes Papas continua: ao lado do Papa BOM, do Peregrino da PAZ, do Papa SORRISO, temos agora o PAPA ESPERANÇA.

É de esperança que nos fala o espírito de João Paulo II: "HOMENS DO MUNDO INTEIRO, TENDE ESPERANÇA".

Esperança numa nova ESPIRITUALIDADE dos padres e dos fiéis, dos católicos engajados, da JUVENTUDE sedenta de "alturas", das CRIANÇAS famintas de bons exemplos, das FAMILIAS ameaçadas pelos divórcios e abortos.

Tende esperança no desmoronamento de BARREIRAS vergonhosas como o Muro de Berlim, a Cortina de Ferro, a Muralha de Bamba, as guerras fratricidas da Irlanda e do Líbano, a Fome e a Fartura.

Tende esperança numa Igreja de eterna juventude, mais unida e mais FIEL aos seus COMPROMISSOS com Cristo e com todos os povos.

Tende esperança no "retorno" dos ortodoxos, na compreensão do Conselho das Igrejas Protestantes, no despertar das religiões não-cristãs, na obediência de Lefebvre e de todos os contestadores.

Tende esperança no fim das GUERRAS (frias e sangrentas) entre Leste e Oeste, capitalistas e comunistas, brancos e pretos, primeiro, segundo e terceiro mundo, progresso e miséria, ouro e petróleo.

TENDE ESPERANÇA porque "do nascer ao pôr do sol", de um extremo ao outro do universo, o nome do Pai celeste será lembrado e glorificado pela palavra e pelo exemplo de João Paulo II.

Pe. José Bedin

## Quem não tem cabeça, corta a dos outros...

Por haver perdido a cabeça por causa do rei Herodes acabou cortada a cabeça de João Batista que não quis obedecer ao crime de fazer uso da cabeça do rei Herodes e denunciou o incesto do rei Herodes com a sua irmã que ainda por cima deu à luz a ambos. Incesto devido ao uso da cabeça e Herodíades obrigou para poder continuar em paz com o seu tio e marido amante.

que não perdeu a cabeça: Sir Thomas Morus, chanceler do reino.

\*\*\*

Por haver perdido a cabeça por causa do rei Herodes acabou cortada a cabeça de João Batista que não quis obedecer ao crime de fazer uso da cabeça do rei Herodes e denunciou o incesto do rei Herodes com a sua irmã que ainda por cima deu à luz a ambos. Incesto devido ao uso da cabeça e Herodíades obrigou para poder continuar em paz com o seu tio e marido amante.

Pressionado, ameaçado, acabou preso, julgado num tribunal de júri e juizes atemorizados, e decapitado. Porque o rei perdera a cabeça, a ponto de fundar uma Igreja que o atendesse já que o Papa não atendia o seu pedido de divórcio, o chanceler do reino, que usara da cabeça, foi decapitado.

Anos mais tarde após os respectivos acontecimentos o rei Herodes morria em condições nada "reais", e Henrique VIII depois de haver também chutado Ana Bolena, já na oitava esposa, morria de uma crise aguda de sífilis.

\*\*\*

Mas João Batista vive no respeito dos cristãos. E Thomas Morus é personalidade respeitada não apenas pela

Igreja, mas por homens ligados à ciência do direito e da política. Não confundiu as necessidades do rei com as necessidades do povo. E serviu à sua consciência.

\*\*\*

De lá para cá as coisas não mudaram demais... Ainda há governantes que perdem a cabeça por mulheres ou por projetos faraônicos que em nada beneficiam a nação. E, se alguém denuncia e discorda, acaba amordaçada, porque decapitar já passou de moda em alguns países.

\*\*\*

O mundo continua um lugar perigoso para se viver dentro dele. Cada vez que um poderoso perde a cabeça por algum projeto ou sonho, os que ousam discordar correm sempre o risco de pagar com a cabeça a falta de juízo do rei.

Pe. Zezinho, SCI



# O Primaz do milênio: Cardeal Stefan Wyszynski

3.2 — TÓPICOS DO ATO DE CONSAGRAÇÃO A N.ª SENHORA DE CZENSTOCHOWA, NO 3.º CENTENÁRIO DOS VOTOS DO REI JOÃO CASIMIRO, O TEXTO TEM NOVA REDAÇÃO ELABORADA PELO CARDEAL STEFAN WYSZYNSKI, O PRIMAZ DO MILÊNIO

“Rainha da Polónia! Hoje renovamos os votos dos nossos antepassados e mais uma vez Te elegemos nossa Padroeira e Te reconhecemos Rainha da nação polonesa. Ousamos consagrar-Te a nós mesmos, e simultaneamente, recomendar à Tua proteção toda a terra e a Nação polonesa.

Prometemos cumprir tudo o que estiver ao nosso alcance para que a Polónia constitua-se, realmente, no Teu reinado, e no reinado do Teu Filho, totalmente submissa na vida individual, familiar, profissional e social.

Prometemos fortalecer o reinado do Teu Filho Jesus Cristo no seio das famílias, defender e honrar a santidade do nome de Deus. Prometemos gravar na memória das crianças o respeito pelo Evangelho, o amor por Ti, guardar os mandamentos de Deus, preservar os costumes pátrios e cristãos”

Este tópico já diz muito. Promulgando e divulgando Maria Mãe de Deus, Rainha da nação polonesa e reiterando o cumprimento dos preceitos morais que dizem respeito à vida toda e a de toda a nação, este Ato de Consagração tem um sentido não somente religioso. As autoridades compreenderam o principal sentido, aparentemente. Não há sombra de dúvida que frisando o senso moral da nação o Ato seja um gesto contra o jugo ideológico marxista que não tolera termos dessa natureza.

No dia da apresentação do Ato de Consagração, 5% da população polonesa estava em Czenstochowa e aderiu ao seu conteúdo uma vez que todos os presentes repetiram a oração. Posteriormente, o mesmo

aconteceu em todas as dioceses e paróquias da Polónia. Houve, conseqüentemente, uma demonstração da força moral da Igreja na Polónia.

O texto, na língua polonesa é de estilo elegante, fácil, revelando assim a força interior do autor, preocupado com a formação do seu rebanho.

Outro tópico: “Prometemos trabalhar intensamente, para que neste país todas as crianças sejam orientadas para o senso do amor, justiça, paz, religiosidade para que não venham a experimentar a prepotência, o ódio e toda espécie de exploração. As vésperas do Milênio do batismo do nosso país, prometemos preservar na memória que Tu foste a primeira libertadora do povo do pecado e da escravidão. Foste Tu que tomaste a defesa dos pobres e dos pequeninos, trazendo-lhes o sol da justiça, Cristo Jesus, o Filho do nosso Deus”

Este Ato de Consagração constitui-se num compromisso para preservar o espírito do Evangelho. Baseado na experiência histórica, o Primaz sabia a quem recorrer para obter o intuito. Informado sobre o impacto dos Votos do Monte Claro, o Primaz escreveu em seu diário: “Mais uma vez Deus demonstrou em nome de quem se obtém sucessos, aglutinando força para recriar a nação”

Fundamentando, na devoção à Maria, a celebração do Milênio, o Primaz não ia contra a índole do povo polonês. Perpassados do espírito do Evangelho, os “Votos do Monte Claro”, revelavam três intenções: 1.ª — Defesa dos direitos da Igreja e da fé dos antepassados; 2.ª — Fundamentavam no cristianismo a concepção da nação e defendiam suas leis ameaçadas; 3.ª — Tomavam a defesa total e absoluta dos direitos humanos, reclamando o direito à liberdade e à justiça, protestando contra a prepotência.

(continua)  
PE. JOÃO NOVAK



CARDEAL STEFAN WYSZYNSKI

## Viagem de amor na esperança da reconciliação e da paz

A décima terceira viagem apostólica de João Paulo II, desta vez em visita à Argentina, teve início na noite de 10 de junho, quando o “DC 10 da Alitalia, tendo a bordo o Sumo Pontífice, deixou o solo italiano. Após onze horas de voo sobre uma escala técnica no aeroporto do Rio de Janeiro, os brasileiros, principalmente do Rio de Janeiro, não deixaram de manifestar calorosa e entusiasta recepção ao Santo Padre que uma vez mais pisava o solo do Brasil. Encontravam-se presentes no aeroporto os Cardeais Brandão Vilela, Arcebispo de São Salvador da Bahia e Primaz do Brasil; Eugênio Sales, Arcebispo do Rio de Janeiro; Paulo Evaristo Arns, Arcebispo de São Paulo; e numerosos Bispos entre os quais o Vice-Presidente da CNBB, D. Clemente Insnard. Das Autoridades civis destacamos a presença do Ministro das Relações Exteriores, representando o Exmo. Senhor Presidente da República; do Ministro da Aeronáutica; e do Governador do Estado do Rio de Janeiro. Além disso, mais de 60 mil eram os fiéis presentes neste breve encontro com o Papa.

João Paulo II, ao agradecer às personalidades e aos fiéis, dirigiu-lhes o seguint discurso:

“Senhor Ministro das Relações Exteriores!  
Senhor Cardeal Arcebispo do Rio de Janeiro e Irmãos no Episcopado!

Senhor Ministro da Aeronáutica e demais Autoridades!  
Senhoras e Senhores e amadíssimos Brasileiros:

1. Ao pisar de novo o solo do Brasil, ainda que por breves instantes — nesta escala técnica da minha viagem à Argentina — um mundo de sentimentos e de gratas recordações me enchem o coração. Quisera que a grande alegria e afeto, que envolvem este meu sentir e reviver, fossem isentos de toda a sombra de preocupação; de qualquer modo, é bem cordial a saudação que, neste momento, quero dirigir ao querido Povo brasileiro, pelos presentes.

Agradeço esta presença, que se torna mais significativa e penhorante pela hora noturna em que se verifica. Agradeço a todos: ao Senhor Ministro das Relações Exteriores pessoalmente, bem como às Autoridades que aqui representa, de modo particular ao Senhor Presidente da República; agradeço aos Senhores Cardeais e Bispos, que aqui, com o amado Irmão Dom Eugênio de Araújo Sales, me tornam presente a Igreja que está no Brasil, também representada pela local Comuni-

dade diocesana do Rio de Janeiro e outros fiéis que aqui vivem de outras Dioceses.

Rio de Janeiro! Brasil! Quantas recordações, neste momento e neste lugar, tais nomes trazem ao meu espírito, doze dias da minha visita pastoral a Terra de Santa Cruz. Encontro inextinguível com a Igreja que está nesta diletta Nação, do Rio Grande do Sul, até Belém do Pará e ao coração do Amazonas! “Graças a Deus”, por tudo.

Recordo, com particular viveza, cada brasileiro, que está encontrei e que tão cordalmente me acolheu, no seu semblante, eu procurei ver o rosto de Cristo: o Cristo das bem-enturanças, o Cristo Redentor e Senhor, o Cristo Príncipe da paz. Com efeito, a paz, alíctice de todos os bens, continua ser fruto de uma educação constante, fundada na verdade, respeitadora da liberdade e dom de Deus confiado aos homens.

2. A boca fala da abundância que vai no coração, amados irmãos e irmãs do Brasil; e no meu coração prevalecem pensamentos de paz. No Brasil que há dois anos viveste — que, como a que ora estou para fazer à Argentina, era marcada pelo seu caráter pastoral e eclesial, sem nenhuma interferência política — eu abracei, em abraço de paz, cada Povo deste continente da esperança, como fizera também na presente viagem ao México; e, na comunhão da Igreja una e universal, rezei, com os Pastores de toda a América Latina, pelo advento de um mundo mais pacífico, mais justo e mais humano (cf. Discurso à chegada a Roma, a 31-1-1979).

Não pude calar este profundo anelo de paz, logo à minha chegada a Brasília. Dizia então que o Papa encaminhará para aqui os passos também para encorajar tudo o que aqui se faz no sentido de promover a paz; quis fazê-lo “até com a sua presença, aquele que tem como aspecto importante da sua missão a construção da paz” (cf. Discurso à chegada a Brasília, 30-VI-1980).

Esta viagem de hoje, à Argentina, em continuidade com a viagem apostólica que acabo de fazer à Grã-Bretanha, dá-me a qual não cessarei de implorar a paz, prolongando também as duas anteriores a este amado Continente latino-americano, que eu enquadro na constante solicitude da “Igreja, sempre servando amor para com cada Nação em particular, sempre zelando de defender a unidade universal, a paz e a mútua compreensão entre os homens” (cf. Carta ao Povo argentino, 25-V-1982).

3. É uma viagem de amor, de esperança e de boa vontade, de um pai na fé, que vai ao encontro dos filhos que, freme, movido por pensamentos de caridade, de paz e de amor, paz, como representante do Príncipe da Paz; e vai suscitar e congrega o empenho de todos os homens de boa vontade, com o profundo desejo de que o mesmo Cristo Senhor venha em nosso auxílio, e que se possa elevar, em nome deste nosso mundo, o cântico angélico da noite do Brasil: “Glória a Deus nas alturas”, pela paz na terra, entre os homens por Ele amados (cf. Lc. 2,14).

É alargando a perspectiva, para além do conflito que presente semeia a desolação e a morte entre os povos do Atlântico Sul, o meu coração sofre com os conflitos e corações feridos pelo mal da guerra noutras partes do mundo. É com a maior estima, portanto, que reitero a chamada desta diletta Nação brasileira, o convite para trabalhar em comum em solidariedade pela paz universal; é com particular intensidade de afeto que exorto a Igreja que está no Brasil a amar a Deus preces instantes pela paz, em unção com o Espírito Santo, especialmente durante esta rápida visita: paz nos espíritos, na convivência entre os homens e paz entre os povos em família humana.

Com estima e afeição, aqui renovo os votos sinceros e crescentes prosperidades do querido Povo brasileiro, e de sombras sinistras de violência e sempre marcadas pelo respeito pela vida, pelo sentido da justiça e da concordância ao serviço à causa da paz internacional. Estes votos, em nome de Deus preces instantes pela paz, em unção com o Espírito Santo, especialmente durante esta rápida visita: paz nos espíritos, na convivência entre os homens e paz entre os povos em família humana.

Convido-os a rezar aqui comigo, unidos fraternalmente como irmãos da mesma família: invoquem os Santos Pai, como Cristo nos ensinou, para que o mundo se torne mais a família humana, no amor e na paz”

Após a rezação do Pai-Nosso, o Santo Padre concluiu todos a Bênção Apostólica.

Pe. João Novak

(L'Osservatore Romano, 1980)

## NOSSA SENHORA DE CZENSTOCHOWA - 600 anos - 1382 - 1982

6.1 — LIBER MIRACULORUM

Existe, no Monte Claro, em Czenstochowa, em meio a tesouros culturais, um livro manuscrito, relatando milagres e acontecimentos atribuídos à interven-

ção de Deus, por intermédio de Nossa Senhora de Czenstochowa. Evidentemente, não vou transcrever milagres ou pretensos milagres. Pretendo, isso sim, considerar o livro como uma das principais fontes históricas e

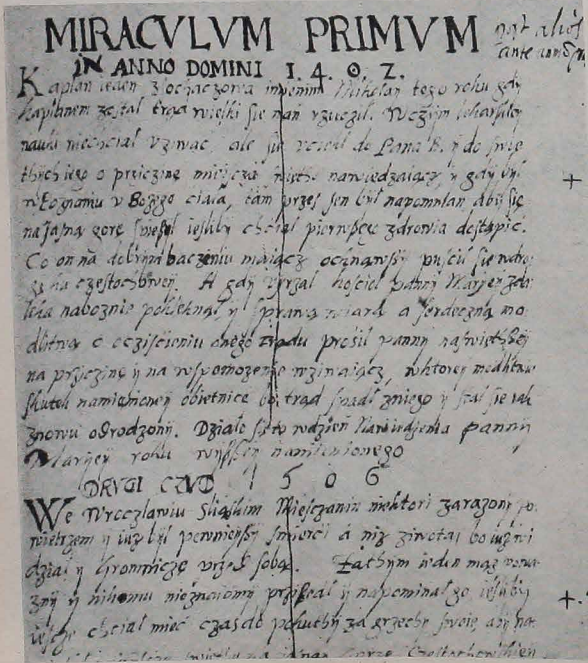
mesmo literárias, da Polónia. Ainda que o livro, inicialmente, relate milagres, traz, informações únicas sobre a formação da língua polonesa, uma vez que o manuscrito era feito e copiado por pessoas cultas.

As anotações no livro dos milagres oferecem material precioso relativo à origem do milagre, pessoas miraculadas, lugar ou país de origem das pessoas beneficiadas, grau de instrução e condição social. O documento, revela ainda, dados específicos sobre a origem da devoção a Nossa Senhora de Czenstochowa, aspectos relacionados à oração, atitudes internas e externas dos devotos. Pela análise dos textos é possível determinar dois tipos comuns de oração: a petição e a oração de ação de graças.

O primeiro volume, com cerca de 400 páginas, era manuseado por um espaço de 190 anos: 1402 - 1598 e traz 195 fatos miraculosos.

Há uma curiosidade: Não houve anotações de milagres por um espaço de 100 anos. O primeiro milagre data de 1402 e o segundo de 1506. Essa periodicidade espaçada se deve à seriedade metódica do assunto, onde o escriba tem anotado, somente, fatos extraordinários.

Na próxima edição, apresentarei pedidos e agradecimentos da Novena Perpétua de Nossa Senhora de Czenstochowa.



TYGODNIK  
"LUD" (O P...  
KURTYTY  
Bu  
Podczas konfe...  
wskazywaniem...  
w hłrta obcyła...  
półm teni, urg...  
mane handlowa...  
czkami socjalist...  
Wydało się...  
fala obejmie r...  
w gosciu go...  
długości 5 tys. k...  
na dostawczy...  
m Zachodniej...  
kursy od 1984...  
miliardów metr...  
gazu roczni...  
nadmie w sun...  
dolarów zostaly...  
przez ZBR do r...  
Niemcy Zachod...  
USA miały...  
specjalnych rur o...  
tego ekspunktu...  
ty W ostatnich...  
miał Pagan zasko...  
wła postanowi...  
zostanie Rosji...  
tego ekspunktu...  
pół, że USA od...  
pół, რომов były...  
spopyracy RFN...  
długi, Holandi, Y...  
m. Swarczycki i...  
w budowie gaz...  
cznego Jednaka...  
zame wystąpien...  
Zachod...  
władzy siatki. Am...  
kady, by Zachód...  
Rosji w niez...  
Baz  
Po kilkumiesięcz...  
Stany Z...  
Hiszpania dos...  
władzy Rosji...  
władzy o ba...  
władzy na tery...  
przekładam...  
Ostatni...  
została prze...  
z życia...  
1976 roku. Umow...  
zostały być jeszcze za...  
przez parlament...  
i będzie ważna n...  
wład...  
Władze hiszpańskie...  
zobowiązań, że...  
instytucji swych r...  
władzy, chyba, że...  
niepomyślnie bezpie...  
Tego war...  
władzy przede...  
władzy partie le...  
władzy Hiszpania...  
władzy wojkowe o...  
władzy trzy wieści jak...  
Nieważno Hiszpan...  
Paktu Atlan...  
S. PAULO — P...  
władzy, jaka wybuch...  
władzy rządem G...  
władzy ministrowie jego...  
BONN — Niem...  
władzy zlamal...  
władzy rakiet atomowy...  
władzy, że ZBR usta...  
władzy Wskazyk...  
S. DOMINGOS...  
władzy Antonio Gu...  
władzy okoliczności...  
władzy o zbiorczy...  
władzy rady Salvador Jo...  
władzy wyborów im...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...  
terceirão de Nossa Senhora Aparecida, os favores de...  
LONDYN — 600...  
władzy i podoficer...  
władzy, dopóki Arg...  
władzy z Anglia o J...  
władzy powroćcio do...  
S. PAULO — W...  
władzy tornam-se prece, a implorar para cada brasileiro...